Dla Władz i Prasy

BIULETYN KRAJOWY Nr.110

Niemcy zrezygnowali z projektów współpracy

Kraków 9.XI./PAT/ Z kół niemieckich komunikują,że liczne projekty Franka,odnośnie"zacieśnienia współpracy" z Polakami przez tworzenie polskich instytucyj doradczych przy władzach niemieckich, łącznie z "rządem" GG,zostały ostatecznie zaniechane. Niemniej jednak w niektórych kołach okupanta,uważa się,że sam fakt podania tych projektów przez gubernatora do wiadomości publicznej,przyczynił się do "zacieśnienia współpracy".

Oczywiście tak myśleć,mogą tylko niemcy.

286 tysięcy nowych niemców w "Kraju Warty"

Poznań 7.XI./PAT/ Na dorocznym święcie niemieckim w Poznaniu,zwanym "Dniem Wolności",urządzili niemcy defiladę oddziałów SS, które walczyły z powstańcami polskimi w Warszawie.Defiladę przyjmowali: szef sztabu gen.Guderian,gauleiter Greiser i szef gestapo Himmler. Ten ostatni w przemówieniu swym, w którym poruszył sprawę powstania w Warszawie i na Słowacji,oraz sprawę zmiany rządu na Węgrzech,oświadczył, że " w tym samym czasie,kiedy na wszystkich frontach padły ważne rozstrzygnięcia, przywędrowało do "Kraju Warty" dalszych 286 tysięcy niemieckich ludzi".Zdaniem Himmlera fakt ten,jest "ważnym przyczynkiem do zabezpieczenia narodowego" tej części "Niemiec", na której wyrasta już nowe pokolenie niemczyzny,gotowe wrazie potrzeby odeprzeć wroga jeszcze na przedpolu Rzeszy.

Jakie są projekty ewakuacyjne "rządu" GG ?

Częstochowa 8.XI./PAT/ W Częstochowie utrzymuje się uporczywa pogłoska,pochodząca z kół niemieckich,że opróżnianie gmachów i budynków,łączy się nie tylko z przenoszeniem władz dystryktu ~~radomskiego~~ do miasta jasnogórskiego,ale również z projektem przeniesienia "rządu" GG,w wypadku gdyby spodziewane działania na froncie małopolskim,wzięły dla niemców niepomyślny obrót.

Policja granatowa na Słowacje

Kraków 9.XI./PAT/ 100 policjantów granatowych wysłali niemcy z Krakowa w pełnym uzbrojeniu,zapowiadając im,że jadą na Słowację dla utrzymywania porządku. Jedna z grup granatowców,wyjechała do Żegiestowa,znajdującego się w zasięgu działań partyzantki polskiej, słowackiej i sowieckiej.

Kraków 9.XI./PAT/ Od ostatniego poniedziałku do czwartku, t.j. przez 4 dni,komunikacja kolejowa na liniach Kraków-Zakopane i Chabówka - Nowy Sącz była całkowicie przerwana, wskutek uszkodzenia w kilku miejscach torów i wysadzenia czterech mostów przez oddziały dywersyjne. Z Krakowa dochodziły pociągi jedynie do Skawiny.

Kraków 9.XI./PAT/ Misja Słowackiego Czerwonego Krzyża, bawiąca w Krakowie od przeszło tygodnia,zajmuje się odszukiwaniem obywateli słowackich,którzy wskutek działań powstańczych i w związku z tym masowo stosowanym terrorem niemieckim,schronili się do GG, głównie zaś na teren Podhala.

Lotnicze działania sowieckie nad Małopolską

Tarnów 8.XI./PAT/ Lotnictwo sowieckie wykazuje w ostatnich dniach daleko żywszą działalność na terenie przyfrontowym w Małopolsce,niż poprzednio. W dniu 2-go bm zrzuciło ono dwie bomby na rampę kolejową na dworcu tarnowskim, w dniu 4-go kilka mniejszych bomb ugodziło w kościół XX.Misjonarzy w Tarnowie; ofiar nie było. 5-go i 6-go atakowała zgrupowania wojsk niemieckich we wsi Zaczarnie. 8-go w godzinach rannych zaatakowało pociąg osobowy z robotnikami do kopania rowów, między Klikową a Łukową na linii do Sącza. W czasie ostrzeliwania z broni pokładowej zginął maszynista i kilkanaście osób.

Kraków 9.XI./PAT/ W dniu 4-go obok lotniska w Czyżynach spadła bomba nieznanego samolotu,zabijając dwie osoby cywilne. W ciągu 8-go i 9-go niemiecka artyleria przeciwlotnicza kilkakrotnie ostrzeliwała samoloty sowieckie,patrolujące w rejonie Krakowa. Odcinek między frontem koło Tarnowa a Krakowem znajduje się pod stałą obserwacją sowieckiego lotnictwa zwiadowczego.

Nowy Sącz 7.XI./PAT/ Lotnicy sowieccy operowali ponownie nad urządzeniami rafinerii w Glinniku Marianpolskim.

Pacyfikacje wsi w powiecie krakowskim

Kalwaria Zebrzydowska 7.XI./PAT/ W dniu 6-go bm oddział policji niemieckiej sprowadzony z Rzeszy spalił szereg domów we wsiach Leńcze,Zarzecze i Podolany,między Skawiną a Kalwarią, w odwet za zabicie przez nieznanych sprawców SA-mana. 31-go października przeprowadzili niemcy pacyfikację wsi Marcyporęba,Ligota i Stanisławów Dolny.

Bochnia 6.XI./PAT/ We wsiach Krakuszowice,Zborczyce i Niegowić, urządzili niemcy oddziałami ukraińskimi pacyfikację,za opróżnienie przez chłopów pól,przydzielonych im komasacją.Każdy ze skomasowanych rolników,wychodząc z założenia,że wojna ma się ku końcowi powrócił na swą prawowitą ziemię,co spotkało się z represją ze strony niemców.

Los obserwatorium na Łysicy

Mszana Dolna 5.XI./PAT/ Jak wiadomo słynne obserwatorium astronomiczne na Łysicy,zostało w czasie pacyfikacji niemieckiej,przeprowadzonej kilka tygodni temu,spalone. Dowiadujemy się,że urządzenia obserwatorium częściowo zabezpieczyły oddziały leśne AK,częściowo zaś zrabowali je niemieccy żołnierze.

11.XI.1944

Międzynarodowy Czerwony Krzyż i Szwedzki CK interesują się losem ludności warszawskiej

Kraków 1o.XI. W dniach 8-go i 9-go bm bawili w Krakowie: członek Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i przedstawiciel Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, interesując się głównie losem ewakuowanej przez niemców ludności warszawskiej. W dniu 9-go obaj goście zwiedzili schronisko dla wysiedlonych w Krakowie przy ul.Lubicz, gdzie szereg osób opowiedziało im wstrząsające przeżycia i przebieg tułaczki od momentu wysiedlenia. W dniu następnym zwiedzono schronisko na Podbrzeziu. Obaj przedstawiciele zapowiedzieli przysłanie ze Szwajcarii i Szwecji kilka wagonów odzieży i pewną ilość żywności; 1o-go wyjechali do Pruszkowa.

Z Kielc i Kieleczyzny

Kielce 9.XI./PAT/ Miejscowy Urząd Pracy zarządził zgłoszenie całej ludności w wieku podległym pracy i obowiązek posiadania przez nią t.zw. "żółtych kart". Na opornych zapowiedziano represje.

W mieście pojawia się coraz większa ilość uchodźców z terenów przyfrontowych.

Ewakuowanych z Warszawy władze niemieckie ~~viuxxxx~~ zmuszają do pracy na równi z ludnością miejscową. Liczba uchodźców warszawskich jest w Kielcach obliczana na 4 tysiące, a w powiecie kieleckim na 12 tysięcy.

Sytuacja żywnościowa bardzo ciężka. Wysoki kontygent mięsny ma na celu całkowite wyniszczenie pogłowia przed oddaniem tych terenów wojskom rosyjskim. Ściąganiem kontygentów zajmują się kałmucy, stosując przy tym barbarzyńskie represje.

Pacyfikacje i morderstwa

Nowy Sącz 8.XI./PAT/ W ostatnich dniach przeprowadzili niemcy pacyfikację wsi Gruszów /rejon Tymbarka/, przy czym spalono 12 gospodarstw i zamordowano 35 osób.

Miechów 1o.XI./PAT/ W ub.tygodniu, koło miasteczka Proszowice żandarmeria niemiecka, natknąwszy się na grupę 8-miu osób /7-miu mężczyzn i jedna kobieta/, bez zatrzymania otwarła do niej ogień, mordując wszystkich na miejscu. Po dokonaniu zbrodni sprawdzono dokumenty ofiar, które okazały się ewakuowanymi z Warszawy.

Starcia AK-Niemcy

Radom 7.XI./PAT/ W niedzielę 5-go bm silne oddziały niemieckie wzmocnione kałmukami przypuściły atak na znaną w tych okolicach grupę leśną AK, kpt."Szarego". Wywiązała się całodzienna walka, po której oddział polski wycofał się. Walka rozgrywała się w lasach majdańskich w pow.koneckim.

W całym dystrykcie prowadzą niemcy na wielką skalę tropienie oddziałów leśnych przy użyciu policji, wojska i kałmuków.

11.XI.1944

Międzynarodowy Czerwony Krzyż i Szwedzki CK interesują się losem ludności warszawskiej

Kraków 10.XI. W dniach 8-go i 9-go bm bawili w Krakowie: członek Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i przedstawiciel Szwedzkiego Czerwonego Krzyża,interesując się głównie losem ewakuowanej przez niemców ludności warszawskiej. W dniu 9-go obaj goście zwiedzili schronisko dla wysiedlonych w Krakowie przy ul.Lubicz,gdzie szereg osób opowiedziało im wstrząsające przeżycia i przebieg tułaczki od momentu wysiedlenia.W dniu następnym zwiedzono schronisko na Podbrzeziu.Obaj przedstawiciele zapowiedzieli przysłanie ze Szwajcarii i Szwecji kilka wagonów odzieży i pewną ilość żywności; 10-go wyjechali do Pruszkowa.

Z Kielc i Kielecczyzny

Kielce 9.XI./PAT/ Miejscowy Urząd Pracy zarządził zgłoszenie całej ludności w wieku podległym pracy i obowiązek posiadania przez nią t.zw. "żółtych kart". Na opornych zapowiedziano represje. W mieście pojawia się coraz większa ilość uchodźców z terenów przyfrontowych.

Ewakuowanych z Warszawy władze niemieckie zmuszają do pracy na równi z ludnością miejscową.Liczba uchodźców warszawskich jest w Kielcach obliczona na 4 tysiące,a w powiecie kieleckim na 12 tysięcy.

Sytuacja żywnościowa bardzo ciężka.Wysoki kontygent mięsny ma na celu całkowite wyniszczenie pogłowia przed oddaniem tych terenów wojskom rosyjskim.Ściąganiem kontygentów zajmują się kałmucy, stosując przy tym barbarzyńskie represje.

Pacyfikacje i morderstwa

Nowy Sącz 8.XI./PAT/ W ostatnich dniach przeprowadzili niemcy pacyfikację wsi Grabów /rejon Tymbarku/,przy czym spalono 12 gospodarstw i zamordowano 35 osób.

Miechów 10.XI./PAT/ W ub.tygodniu,koło miasteczka Proszowice żandarmeria niemiecka,natknąwszy się na grupę 8-miu osób /7-miu mężczyzn i jedna kobieta/,bez zatrzymania otwarła do niej ogień,mordując wszystkich na miejscu. Po dokonaniu zbrodni sprawdzono dokumenty ofiar,które okazały się ewakuowanymi z Warszawy.

Starcia AK-Niemcy

Radom 7.XI./PAT/ W niedzielę 5-go bm silne oddziały niemieckie wzmocnione kałmukami przypuściły atak na znaną w tych okolicach grupę leśną AK,kpt."Szarego". Wywiązała się całodzienna walka,po której oddział polski wycofał się. Walka rozgrywała się w lasach majdańskich w pow.koneckim.

W całym dystrykcie prowadzą niemcy na wielką skalę tropienie oddziałów leśnych przy użyciu policji,wojska i kałmuków.

Za Warszawę Wrocław

Warszawa-Pruszków 8.XI./PAT/ Urzędowa agencja publicystyczna "Kraj" w Nr.8-mym zamieszcza artykuł p.t. "Za Warszawę - Wrocław", w którym ~~wxtykułxłxxsujx~~ autor wysuwa projekt,aby po zakończeniu działań,część zmaltretowanej i zniszczonej ludności warszawskiej osiedlić we Wrocławiu,gdyż tempo odbudowy stolicy Polski napewno nie pozwoli na to,by wszyscy wyrzuceni przez niemców z Warszawy,mogli do nieg odrazu powrócić.

W tym samym numerze zamieszczony jest wzruszający reportaż o wymarszu AK z Warszawy. 15 km z Warszawy do Ożarowa gnali niemcy naszych żołnierzy.Ale przemarsz ten stał się wspaniałą manifestacją. "Szli karnym ordynkiem - czytamy w reportażu - śpiewem czy gwizdem nadając sobie pogodny wygląd,czemu i tak dobitnie przeczyły ich śmiertelnie blade,zmęczone i wyczerpane twarze"... Mundury mieli niejednolite,ale każdy miał opaskę czy oznakę biało-czerwoną, "na furażerkach,czapkach i beretach lśniły się orły ~~pxlxki~~ polskie"... "A nad nimi płynęły biało-czerwone sztandary !" - "Ta jawna manifestacja polskości urzekała szpalery stojącel ludności. Ludzie drżeli ze wzruszenia,bo oto widzą wojsko polskie, widzą jawną Polskę - zapominali,że wojsko to idzie do niewoli..." Następowało spontaniczne bratanie się ludności z maszerującym wojskiem, wobec czego niemcy byli bezsilni, przemarsz był wielkim świętem narodowym, a opisujący wrażenia przychodzi do przekonania, że "organizował go raczej Goebbels niż Himmler."